

Polski Związek Karate oświadcza, że jest głęboko poruszony tragiczną śmiercią 9 latka z Boguszowic k / Wałbrzycha. Jednocześnie pragniemy w sposób stanowczy zdementować informację podaną w środkach masowego przekazu, że mordercą okazał się instruktor Karate.

Wg. posiadanych przez nas informacji, Daniel K., który przyznał się do popełnienia tego przestępstwa prowadził prywatne lekcje Kombat Kalaki (wyjątkowo brutalna filipińska sztuka walki z zastosowaniem różnych broni). Nie mógł posiadać uprawnień instruktora ponieważ ta sztuka walki nie figuruje w Zarządzeniu dot. Dalekowschodnich sportów i sztuk walki.

Ta tragedia po raz kolejny pokazała, że źle pojęta demokracja i brak przepisów zezwalają na nauczanie dowolnej morderczej sztuki walki w Polsce. Przykładem może być izraelska sztuka walki Kravmaga, stworzona na potrzeby służb specjalnych, która ostatnio jest nauczana nawet wśród dzieci. Zajęcia te prowadzą samowolny „instruktorzy” a próby uregulowania tych spraw przez Polski Związek Karate spotykają się ze złą reakcją odpowiednich urzędników. Skutecznym antidotum na problemy całego środowiska byłoby powołanie Federacji Sportów i Sztuk Walki.

Liczymy ponadto, że dziennikarz, który podał mylną informację w tej sprawie i spowodował wybuch niechęci do naszej dyscypliny sportu – sprostuje swoją pierwszą relację.

Wiceprezes ds. szkoleniowych
Andrzej Drewniak
Prezes PZK
Wacław Antoniak
Stavanger, 7 maja 2006